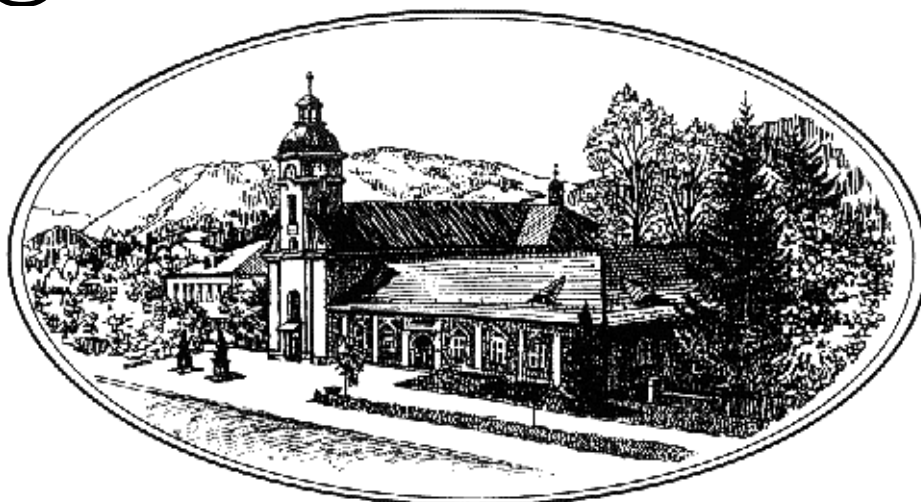


# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 38 (1269) 23 września 2018 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.parafiaustron.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralangerhammer@gmail.com](mailto:barbaralangerhammer@gmail.com)

## XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

### Bóg podtrzymuje całe moje życie

(Ps 54)

*Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: "Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie". Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszedł do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: "O czym to rozprawialiście w drodze?" Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczekali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: "Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim". Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: "Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał" (Mk 9, 30-37)*

Z wielką uwagą przysłuchajmy się rozmowie Jezusa z uczniami, podczas której uprzedza ich, że wkrótce będzie cierpiał, że zostanie zabity, a potem zmartwychwstanie. Apostołowie nie zrozumieli co do nich mówi ich Mistrz i Nauczyciel. Niech nie dziwi więc ich zaskoczenie i zakłopotanie rysujące się na ich twarzy. Z lęku, umilkli.

Nas również dotykają różne doświadczenia, które nas ranią. Ciężko jest nam przyjąć fakt, że ktoś nas rani. Trudno zrozumieć sens, tym bardziej jak ból zadają najbliżsi. Z pewnością wiele jest takich, trudnych, a może pozamiatanych pod dywan, spraw, które należałoby omówić z Panem Jezusem. Tak!!! Z Panem Jezusem.

Czy umiemy rozmawiać z Jezusem o trudnych sprawach? Jeżeli nie, to trzeba natychmiast to zmienić.

Pójdźmy dalej.

Między słowami Jezusa powstaje wielki kontrast. Jezus mówi do nich o swoim poniżeniu, a uczniowie kłócą się między sobą o to, kto z nich jest największy.

Przypatrzmy się sobie i na nasze dotychczasowe kroczenie za Jezusem.

Czy potrafimy dla Niego ryzykować poniżenie, niepopularność i odrzucenie?

Może są w nas tendencje do szukania siebie i wywyższania się kosztem innych?

Jesteśmy na tyle dojrzały, że potrafimy się do tego przyznać i wyłapywać takie sytuacje?

Powiedzmy o tym Jezusowi. ON wyjaśni nam, na czym polega droga do prawdziwej wielkości w życiu: stać się ostatnim ze wszystkich i sługami wszystkich.

Potrafimy tak stanąć wobec Jezusa i z Jezusem?

Wejdźmy zatem w konkretne sytuacje naszego życia. Wyobraźmy sobie samych siebie jako ostatnich i usługujących w znanych nam zajęciach i pośród osób z którymi żyjemy na co dzień.

Czy jest coś, co budzi w nas największy opór?

Czy są takie prace i posługi, których się wstydzimy, osoby, z którymi nie chcielibyśmy żyć i pracować w jednej wspólnocie?

Kontemplujmy Jezusa, który obejmuje nas ramionami jak małe dziecko. Błagajmy Go, aby pomagał nam kształtować w nas prostotę, pokorę, pełną uległość wobec Jego woli.

Pamiętajmy, że pokora jest cnotą wszystkich cnót. Uczmy się pokory od Maryi.

*Wasz brat Franciszek*

### Uwaga!!!

**24 września (poniedziałek) o godzinie 19<sup>00</sup> w Czytelnicy Katolickiej odbędzie się kolejne Spotkanie Historyczne.**

Podczas spotkania Elżbieta i Andrzej Georgowie podzielą się wynikami swoich ostatnich badań i wygłoszą wykład pt. *Pamiętki po misji chrystianizacyjnej św. św. Cyryla i Metodego na Słowacji, Morawach i w Czechach*, który będzie uzupełniony prezentacją fotograficzną. Po wykładzie przewidziana jest dyskusja i poczęstunek.

## „ASCEZA a SAMOWYCHOWANIE”

Kontynuujemy temat sprzed trzech tygodni. Ostatnim razem większość uwagi poświęcona była sprawie postu i poskramiania własnych pożądań. Dzisiaj chcę zwrócić bardziej uwagę na to, czego nauczał św. Jan Paweł II w kwestii samowychowania, a na tym tle także ascezy i postaram się odnieść te rzeczywistości do życia rodzinnego, a dokładniej jak panować w rodzinie poprzez służbę.

Zacznę od encykliki „Redemptor hominis” św. Jana Pawła II, która była pierwszym takim dokumentem w pontyfikacie Papieża Polaka.

Moją uwagę szczególnie zwrócił rozdział zatytułowany „Postęp czy zagrożenie”, gdzie jest mowa o tym, że współczesny człowiek żyje w strachu przed działaniami swoich rąk. Czyli człowiek boi się tego, co sam stworzył. Wszystko, co człowiek miał stworzyć miało być dobre i służyć dobru człowieka, jednak wynik jest inny i często człowiek stwarza rzeczy na swoją zgubę lub oddaje się w niewolę właśnie temu, co stworzył. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa św. Pawła z 1 Listu do Koryntian: **„Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi wolno, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę.”**

Jak to zrobić, żeby rzeczom światowym nie oddać się w niewolę?

Rozwiązaniem jest podjęcie trudu samowychowania prowadzącego do posiadania samego siebie. Celem samowychowania i ascezy jest posiadanie siebie – mamy posiadać siebie, aby móc oddać się Bogu i aby móc dawać się bliźniemu.

Wracając do encykliki „Redemptor hominis” Jan Paweł II pisze tak: „Istotny sens tej „królewskości”, tego „panowania” człowieka w świecie widzialnym, zadany mu przez samego Stwórcę, **leży w pierwszeństwie etyki przed techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii.**

I teraz sedno tego, co chcę przekazać w tym tekście: **„nie tyle więcej mieć, ile bardziej być”.**

Myślę, że mądrym posunięciem byłoby uczynić z tych siedmiu słów swoje życiowe motto i program na własne życie oraz sposób na wychowanie dzieci.

A propo wychowania dzieci: Anastazja Sorkowicz napisała ciekawą książkę pt. „Polska rodzina i wychowanie w świetle nauczania Jana Pawła II”, gdzie wyłożyła naukę Papieża Polaka odnoszącą się do rodziny, szczególnie polskiej rodziny. W adhortacji „Familiaris consortio” Jan Paweł II pisze tak: **„dzieci powinny wrastać we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, przyjmując prosty i surowy styl życia w głębokim przekonaniu, że więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada.”** I w 1991 roku w Lubaczowie Papież powiedział **„ważniejszym jest, kim się jest, niż to, ile się posiada”.** Papież mówiąc o surowym stylu, nie miał na myśli biedy, bo nawet rodziny zamożne mogą wychować dzieci wedle przepisu Jana Pawła II, chodzi tu o ubóstwo, czyli wolność od przywiązania do rzeczy materialnych, wolność od ciągłego podążania, aby mieć stale coś nowego, aby mieć coraz więcej. Tego ubóstwa dzieci uczą się w domu od rodziców i dziadków, a żeby dali dobry przykład sami muszą żyć w wolności od dóbr doczesnych. Je-

żeli tak żyją, to znaczy, że w swoim życiu asceza i samowychowanie było obecne przez cały czas.

Jeszcze kilka słów św. Kolumbana – opata: **„Dlatego prosimy Cię, niech poznamy to, co miłujemy, bo niczego nie chcemy posiadać poza Tobą, Ty bowiem jesteś dla nas wszystkim: naszym życiem, światłem, zbawieniem, pokarmem, napojem i Bogiem naszym”.**

Ten święty pokazuje nam, że to Bóg ma być dla nas wszystkim i na pierwszym miejscu, a cała reszta będzie na swoim miejscu. Więc już wiemy, co robić aby w naszym życiu była zdrowa hierarchia wartości i porządek. Samowychowanie, w którym centrum stanowi Bóg i wiara w niego jest naszym obowiązkiem i daje gwarancję, że nasze życie będzie szło w dobrą stronę. Ktoś kiedyś powiedział: **„Równaj w Górę!”** – to znaczy patrz na Boga i zrób wszystko aby się do niego stale upodabniać.

Jeszcze w nawiązaniu do tego, co napisałem wyżej, że mamy posiadać siebie i mamy panować nad sobą, aby móc służyć i dawać siebie najpierw małżonkowi, dzieciom i innym bliźnim.

Poparźmy na Chrystusa – On był jednym człowiekiem na ziemi, który w pełni nad sobą panował. Więc jak wyglądało jego przywództwo: „Panie, nie mają co jeść” – Jezus nakarmił ich chlebem do syta, „Panie, ratuj bo ginimy” – Jezus ratuje uczniów i ucisza burzę na jeziorze, „Panie, naucz nas modlić się” – Jezus uczy modlitwy „Ojcze nasz..”. Te przykłady pokazują, że Jezus panował poprzez służbę, służył apostołom i innym ludziom, którym głosił naukę.

W ten sam sposób rysuje się przywództwo męża w domu. Mąż ma służyć żonie i rodzinie choć jest głową. Zadaniem męża jest:

- Zaspokajanie potrzeb materialnych rodziny
- Doskonalenie umiejętności w dziedzinie zarządzania pieniędzmi
- Rozwiązywanie konfliktów i problemów
- Aktywne uczestnictwo w wychowaniu dzieci i budowanie więzi z każdym z nich
- Prowadzenie rodziny do Boga przez przekazywanie wiary.

Ostatnia myśl na dzisiaj. Nie wiem kto to napisał, ale przeczytałem ostatnio, że Słowo Boże – Biblia ma być naszym pedagogiem. Myślę, że nauczyciele najlepiej zrozumieją o co chodzi, ale to dotyczy się nas wszystkich. O co chodzi? Chodzi o to, aby Słowo Boże nas wychowywało, nie mam tu namyśli dzieci, ale nas dorosłych. Poprzez codzienne (!), tak chcę to podkreślić, że Biblię trzeba brać do ręki i czytać codziennie, aby nie ulec nauce tego świata – tak mówił m.in. abp. Gądecki, aby poprzez codzienne czytanie Biblii pozwolić Słowu nas kształtować, przemieniać nas, abyśmy otworzyli serca po to by było jeszcze szersze dzięki nauce płynącej od Chrystusa. Powiem jeszcze więcej, Biblię trzeba mieć zawsze przy sobie i w wolnej chwili otworzyć i czytać – karmić się tym Słowem.

Jeżeli będziesz najedzony Słowem Boga, nie będziesz chciał kosztować nic innego, ponieważ Twoje sumienie będzie dobrze ukształtowane i żadna zła nauka nie będzie miała przystępu do serca, bo tam będzie Chrystus ze swoim Słowem. AMEN.

Michał Luniew

Redakcja otrzymała list bp. Stanisława Jamrozka, delegata Konferencji Episkopatu Polski ds.. Ruchów Intronizacyjnych, z prośbą o zamieszczenie na łamach gazetki artykułu poświęconego Jubileuszowemu Aktowi Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. *Akt ten został uroczysto proklamowany 19 listopada 2016 r. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach w obecności przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kościelnych oraz odczytany następnego dnia - w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata - w kościołach całej Polski. Realizacja wynikających z niego zobowiązań wymaga przypominania wiernym o treści i znaczeniu Aktu. Właśnie takie zadanie ma spełnić artykuł pt. „Jezus Chrystus naszym Królem”, którego autorem jest p. Piotr Pikula, uczestnik prac Zespołu KEP ds.. Ruchów Intronizacyjnych. Mam nadzieję, że jego publikacja zachęci Czytelników do zaangażowania w pracę na rzecz umacniania Królestwa Chrystusowego w rodzinach, miejscach pracy i całej Polsce.*

## Jezus Chrystus naszym Królem

Niespełna dwa lata temu w Polsce odbyła się proklamacja Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, najpierw 19 listopada 2016 roku w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach w obecności przedstawicieli najwyższych władz państwowych i kościelnych, a następnego dnia – w Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – w kościołach całej Polski. Ogłoszenie tego Aktu wiąże się z przyjęciem przez nasz naród zobowiązań mających na celu umacnianie Królestwa Chrystusowego w Polsce. Wciąż mamy na tym polu wiele do zrobienia. Jednym z bardzo ważnych zadań jest obrona i głoszenie chwały Jezusa Króla.

Akt intronizacyjny, obok wezwań wyrażających nasze pragnienie poddania się Chrystusowi i wdzięczność za otrzymane łaski, zawiera pięć bardzo ważnych przyrzeczeń. Wśród nich pierwsze miejsce zajmuje następujące: „Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!”. Wydany przez Episkopat Polski *Komentarz do Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* wyraźnie podkreśla, że współcześnie coraz większej liczbie ludzi, na skutek odrzucenia Chrystusa, zagraża utrata zbawienia. „Stąd pragnienie – piszą biskupi – aby powszechnej w świecie detronizacji Chrystusa Polska przeciwstawiła Jego intronizację”.

Obrona przed odrzuceniem Chrystusa i głoszenie Go współczesnym ludziom wymaga od wiernych pewnego przygotowania, intelektualnej i duchowej formacji. Św. Paweł naucza: „Každy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie jakby na oślep; walczę nie tak, jakbym zadawał ciosy w próżnię, lecz poskrwiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego (1 Kor 9, 25-27)”.

Naśladując przykład Apostoła, powinniśmy między innymi coraz bardziej zgłębiać naukę Kościoła o królewskiej godności Pana Jezusa. Oczywiście w pierwszej kolejności należy sięgać do Pisma Świętego i Tradycji. Ponieważ jednak Dzieło Intronizacji jest sprawą bardzo aktualną, wszystkim wiernym wypada zapoznać się z wydanymi w związku z proklamacją Aktu dokumentami Episkopatu Polski. Oprócz cytowanego powyżej *Komentarza* bardzo ważnym jest *List pasterski* KEP podpisany na 374. Zebraniu Plenarnym w Warszawie w dniu 5 października 2016 r. Biskupi wykładają w nim istotę Dzieła Intronizacji: „Zasadniczym celem dokonania aktu jest uznanie z wiarą panowania Jezusa, poddanie i zawierzenie Mu życia osobistego, rodzinnego i narodowego we wszelkich jego wymiarach i kształtowanie go według Bożego prawa. Jesteśmy bowiem świadkami wielorakiego pozostawiania Boga na marginesie życia, czy wręcz odchodzenia od Boga. W naszym życiu ma nieraz miejsce swego rodzaju detronizacja Jezusa, pozbawianie Go należ-

nego Mu miejsca i czci, możliwości wpływu na nasze życie i postępowanie”.

Pasterze Kościoła w Polsce tłumaczą ponadto, że Chrystusa nie trzeba intronizować w znaczeniu wynoszenia Go na tron, nadawania Mu władzy, czy ogłaszania Go Królem, ponieważ w świetle Pisma Świętego jest to oczywiste. „Natomiast naszym wielkim zadaniem – piszą biskupi – jest podjęcie dzieła intronizacji Jezusa w znaczeniu uznawania Jego królewskiej godności i władzy całym życiem i postępowaniem”. Uznanie Chrystusa za Króla i dobrowolne poddanie się Prawu Bożemu ma prowadzić do ułożenia „po Bożemu” naszego życia osobistego i społecznego. Dlatego, co warto podkreślić, według biskupów nie chodzi o jakiś zewnętrzny wyraz uznania Jezusa Królem i Panem, ale o akt natury duchowej, który z głębi wnętrza człowieka wierzącego będzie promieniował na wszystkie sfery życia i będzie zdolny przeobrazić społeczeństwo.

W zakończeniu części listu prezentującej znaczenie Intronizacji biskupi zauważają: „Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana trzeba zatem widzieć szerszej, jako początek realizacji wielkiego dzieła otwarcia Jezusowi drzwi: naszych domów i serc, świątyń i miejsc pracy. Chodzi o dzieło umiłowania Jezusa do końca, oddania Mu życia, zawierzenia Mu siebie, swej przyszłości i pracy nad sobą, podejmowania posługi miłości miłosiernej ze względu na Niego oraz realizacji Ewangelii we wszelkich sferach życia, również społecznej, ekonomicznej i politycznej”.

W świetle powyższych stwierdzeń proklamacja *Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana* jawi się jako wydarzenie doniosłej wagi dla całego Kościoła w Polsce. Musimy jako naród podjąć codzienny wysiłek wypełniania zawartych w Akcie zobowiązań, a wówczas – z Bożą pomocą – Polska się odmieni i stanie się rzeczywistym królestwem Jezusa Chrystusa.

*Piotr Pikula*

Niech w pracy na rzecz Dzieła Intronizacji połączy nas wspólna modlitwa do Jezusa naszego Króla i Pana, którą biskupi zamieścili na końcu omawianego listu.

### Modlitwa do Jezusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu!  
Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”,  
wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem.  
Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie.  
Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu.  
Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniebane dobro.  
Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie.  
Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie,  
wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość.  
Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.  
Niech pomagają nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła.  
Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie,  
na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi.  
Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo:  
królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski,  
królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju,  
teraz i na wieki wieków Amen.

**Zapraszamy na obchody 2. rocznicy proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana, które odbędą się w dniach 17-18 listopada br. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach pod hasłem „Niepodległa Polska Królestwem Chrystusa”.**

## Kącik poezji

### Jesień

Rozelkała się jesień łzami dżdżu mętnemi,  
W mgłę zdrętwienia śpią mroczne, zasępione łany...  
Ucichło we mnie wszystko, padło w mrok podziemi.  
Drzwi, co w świat czucia wiodą, głucho się zawarły,  
Jestem jak serce gwiazdy wystygłej, umarłej,  
Gdzieś dawno przed tysiącem wieków zapomnianej.

Na rany duszy kładzie mgła wilgotne płótna,  
Co koją ból. Usnęła pamięć i sumienie.  
Jest mi, jak gdyby nigdy troska ni myśl smutna  
Nie była duszy biczem ni ogniem, co pali.  
Dobrze jej w znieczuleniu... Niech śpi! Ból hen -- w dali.  
Niechaj nie wstaje słońce -- bo cichsze są cienie...

A teraz tylko cienia pragnę, tylko ciszy,  
By się nie zbudził potwór ciemny i ponury,  
Co duszy mej widnokraż zaległ. Gdy usłyszysz  
Dźwięk, gdy go zbudzi blask, zwraca swe lice  
Ku mnie i z oczu krwawych ciska błyskawice,  
Śmieje się gniewnie, jakby grzmot przebiegał chmury.

Wola szyderczo, świecąc ślepi szklivem białem,  
Żem grzechy swe, miast zabić, stroił w tęczę odzienie,  
Ze miałem iść przez ciernie, a ja -- tchórz -- zostałem,  
Żem wielkich pragnień ptaki zabił podłą dłońią,  
Co wyrzut mają w oczach, mrać, lecz się nie bronią...  
Niechaj nie wstaje słońce -- bo cichsze są cienie

Teraz śpi potwór. Jesień płacze łzy mętnemi,  
W mgłę zdrętwienia śpią mroczne, zasępione łany...  
Ucichło we mnie wszystko, padło w mrok podziemi.  
Drzwi, co w świat czucia wiodą, głucho się zawarły.  
Jestem jak serce gwiazdy wystygłej, umarłej,  
Gdzieś dawno przed tysiącem wieków zapomnianej.

Leopold Staff

## Z życia parafii



- W niedzielę, 16 września, była możliwość wsparcia finansowego Diecezjalnego Radia „Anioł Beskidów”.
- Na środę zostali zaproszeni rodzice dzieci, które rozpoczynają przygotowania do I Komunii św. oraz do wczesnej.

## Ogłoszenie!

Czytelnia Katolicka im. Jerzego Nowaka zaprasza na kolejne spotkanie w ramach **CZWARTKÓW ZE ZDROWIEM,**

które odbędzie 27 września o godz. 16<sup>15</sup>.

### Tematem będzie - Aloes na co dzień

Od tysięcy lat aloes znany jest jako znakomicie służąca naszemu zdrowiu, magiczna roślina o wielu zaletach. Do dziś stosowany jest do łagodzenia drobnych oparzeń, przynosi ulgę przy podrażnieniach i pomaga w zachowaniu właściwego nawilżenia i dobrej kondycji skóry.

Tymczasem ta fantastyczna, pustynna roślina oferuje nam niesamowite korzyści także wówczas, gdy ją spożywamy.

Jakie ma działanie na nasze samopoczucie, w jaki sposób chroni i uszczelnia nasze jelita oraz dlaczego jest polecany jako „balsam” przy wielu schorzeniach?

O swoich doświadczeniach opowie nam Dagmar Valášková Zmudová – pielęgniarka z Czech, która 14 lat temu zmieniła swoje życie i dzięki Aloe Vera pomogła i nadal pomaga wielu ludziom, czuć się dobrze i wyglądać młodziej.

Podczas spotkania dowiemy się również, co kryje w sobie miąższ aloesowy, na co zwracać uwagę przy zakupie i jak w codziennym życiu, w naturalny sposób możemy dbać o siebie, opowie Izabela Janik z Ustroniu.

Po prelekcji będzie możliwość zadawania pytań. Bardzo serdecznie zapraszamy. Liczymy na dużą frekwencję!

\*\*\*\*\*

## JUBILACI TYGODNIA

Marianna Czyż

Henryk Brachaczek  
Stanisław Gazurek

Michał Wolny  
Stanisława Mynarska  
Maria Sławińska-Prejsner

Barbara Nawrotek-Żmijewska  
Stanisława Taciak  
Helga Szymanek

Danuta Cieślak  
Lucjan Bieniec  
Jan Herda

Stefan Macura

Zacnym Jubilatom życzymy pomyślności,  
zdrowia, wielu łask Bożych za wstawiennictwem  
Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

\*\*\*\*\*



## DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia**                      **9. 00 - 10. 30**

|              |                 |
|--------------|-----------------|
| poniedziałek | ks. M. Puchałka |
| wtorek       | ks. T. Serwotka |
| środa        | Franciszkanie   |
| czwartek     | ks. K. Pacyga   |
| piątek       | ks. J. Piszczan |

**Dzień tygodnia**                      **15. 00 - 16. 30**

|              |               |
|--------------|---------------|
| poniedziałek | Św. Klemens   |
| wtorek       | Dominikanie   |
| środa        | Salezjanie    |
| czwartek     | Franciszkanie |
| piątek       | Salezjanie    |

## „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski,  
ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 660 455 640 (Parafia: 33 854 24 49).

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.parafiaustron.pl>    **E-mail Redakcji:** [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)